



W Podbrodziu dzieci rozpoczynają naukę w „szkółkach radości”

To był nasz wybór

Jest w tej szkole matematyk, który pracuje tu 40 lat. Jest też w tej samej szkole młody matematyk, który jest uczniem tamtego nauczyciela i pracuje tu pierwszy rok. Za swoje ponad cztery dziesięciolecia pracy Józef Sasinowicz wykształcił 17 matematyków, jak sam mówi, w „czystej postaci”, ponad 120 inżynierów. Jeden z nich – Jerzy Starzyński pracuje w Podbrodzkiej Szkole Średniej nr1 jako nauczyciel informatyki. Ukończył ją w roku 1997, już w klasie polskiej. Ponownie polskiej.

Była to pierwsza promocja klasy polskiej po 20-letniej przerwie. Przez tamto dwudziestolecie były tu klasy jedynie rosyjskie, chociaż polskie istniały do 1969 roku i zostały zlikwidowane przez ówczesne kierownictwo z błogosławieństwa władz partyjnych.

Mimo niżu demograficznego

Jest ostatnim polskim przyczółkiem po drodze do Święcian, gdzie między innymi są też Polacy i gdzie po wojnie również była szkoła polska. Odrodzenie polskości przypało w udziale tylko podbrodzianom.

Teraz spośród 748 dzieci w polskich klasach uczy się 464 uczniów. Dyrektor szkoły Natalija Alinauskienė, która dopiero przed rokiem objęła to stanowisko, uważa, że tak szybko rozrastanie się klas polskich – to zasługa nauczycieli oraz rodziców.

– Jesteśmy tylko wykonawcami ich woli, ich decyzji – powiedziała „Kurierowi”. Na rok przyszyły w szkole będą dwie polskie klasy pierwsze. Mimo niżu demograficznego.

Na organizowaną sesję – więcej wysokich osobistości — Europejski szczyt w Wilnie

Na organizowaną w Wilnie w dniach 2-3 maja 110 sesję Komitetu Ministrów Rady Europy (KM RE) przybędzie znacznie więcej ministrów spraw zagranicznych niż zazwyczaj przybywa do Strasburga na organizowane dwa razy w roku spotkania przedstawicieli państw RE.

Obecnie już 22 z 43 ministrów spraw zagranicznych państw RE zadeklarowało swe przybycie do Wilna na sesję KM RE, a część krajów jeszcze nie przysłała odpowiedzi. Tymczasem na sesję w Strasburgu zazwyczaj się zbiera zaledwie 13-15 ministrów spraw zagranicznych, a inne kraje przysyłają zastępujące ich osoby.

Ponadto na 110 sesję do Wilna przybędzie wielu dostojnych gości – obserwatorów. Wśród nich sekretarz generalny RE Wartel Schwimmer, komisarz europejskich praw człowieka Alvaro Gil-Robles, szef Ligi Arabskiej



Muzykowanie po lekcjach

Fot. Marian Paluszkiwicz

Gdy zaczęło się odrodzenie polskości w Podbrodziu, nasza gazeta była razem z podbrodzianami. „Kurier” pisał, jak to w 1989 roku dwa razy tygodniowo zbierano dzieci z klas rosyjskich, chętnych uczenia się w klasach polskich, na zajęcia fakultatywne. Szykowano je do nauki w języku ojczystym. Mówiono wtedy, że bez zapalu tegoż Sasinowicza, kto wie, czy sprawa poszłaby tak gładko.

Nie można również pominąć za-

palu i poświęcenia innych nauczycieli, którzy byli Polakami, ale dotychczas pracowali w klasach rosyjskich, gdzie uczyli się dzieci rozmawiające w domach po polsku. Ileż serdecznych słów można powiedzieć o nauczycielce Krystynie Słabodzie, która dla uczniów IX klasy rosyjskiej zorganizowała zajęcia fakultatywne nauki języka polskiego. Stanowili wtedy jedną zgraną całość. Szczera to prawda, że wspólny cel cementuje zespół. Polskie

klasy rosły jak grzyby po deszczu. Miała też ta szkoła swe trudne dni. Kontrowersyjną decyzję, by uczyli się w niej również dzieci z Podbrodzkiej Szkoły-Internatu, społeczność lokalna przyjęła niejednoznacznie. Obawy były uzasadnione – mogło to „skurczyć” polską szkołę-internat, a maluchom przejście przez tory kolejowe, które dzieliły te dwie placówki oświatowe, wyglądało groźnie.

(Dokończenie na str. 7)

Nowy tryb ustalenia podatku gruntowego w Wilnie — Budżet się zwiększy, miejsc pracy ubędzie

W celu przyspieszenia rozwoju przedsiębiorczości w Wilnie oraz stworzenia jak najlepszych warunków dla działających przedsiębiorstw, postanowiono powołać grupę roboczą do przygotowania trybu ustalenia podatku gruntowego w stolicy. Decyzja o powołaniu takiej grupy zapadła w środę na spotkaniu mera Wilna Artūrasa Zuokasa z przedstawicielami przedsiębiorczości.

Jak poinformował Zuokas, przedsiębiorstwom, dobrze pracującym i utrzymującym w porządku terytorium, samorząd wileński zamierza podatek za wydzierżawienie gruntu obniżyć aż czterokrotnie, czyli pozostawić taryfę (3 proc.), obowiązującą do 1 stycznia br. Obliczono, że w związku ze zwiększeniem taryfy podatku dzierżawnego z 3 do 6 proc. i nie stosując ulgowego współczynnika 0,5 wartości ziemi, podatek za wydzierżawienie ziemi w roku 2002 za działki, wykorzysty-



Decyzja zapadła na spotkaniu mera

Fot. ELTA

wane do działalności gospodarczo-komercyjnej i innej wzrósłby średnio prawie czterokrotnie. Jak informuje samorząd stołeczny, jedno przedsiębiorstwo w ub. roku zapłaciło średnio 5,6 tys. Lt podatku dzierżawnego, a po jego podniesieniu musiałoby zapłacić około 22,3 tys. Lt.

(Dokończenie na str. 2)



2002
Prenumerata
na maj trwa tylko
do 20 kwietnia!

W NUMERZE

Aktualności — 3

Przyjaźń dwóch twierdz

Współpraca Malborka z Trokami rozwija się w kilku kierunkach. Zespoły artystyczne z Litwy od pięciu lat biorą udział w Bożonarodzeniowym Festiwalu Sztuki, organizowanym w Malborku.

Praworządność — 5

Wycieczka-lekcja

Nie myśleliśmy, że zobaczymy w policji tyle interesujących rzeczy. Taka wycieczka nie tylko zaspokaja zwykłą dziecięcą ciekawość, ale też jest pouczająca – powiedziała Wanda Bielewicz, wychowawczyni klasy 4b Wileńskiej Szkoły Średniej im. Szymona Konarskiego.

Gazeta Harcerska — 6

O przyzwoitości międzyludzkiej

Szacunek dla starszych nie polega tylko na tym, że pozdrawiamy ich jako pierwszych. Myślę, że ludzie w ogóle nawzajem powinni się pozdrawiać, gdy spotykają się na odległych miejscach lub gdy idą samotnie na łonie natury, na wiejskiej drodze, czy ulicy miasta.

Sport — 10

Laury dla Holendra

Ruud Van Nistelrooy „Piłkarz Roku” w Anglii otrzymał specjalne wyróżnienie za piłkarską „długowieczność”.

Sentencja

Odrażające środki, uświadcające wniosłe cele, czynią odrażającymi same cele.

A. CZECHOW



Tradycyjny konkurs "Kuriera Wileńskiego"

„Moje dziecko w obiektywie”



„Dobrze nam we trójkę” — Lech, Tomasz, Eleonora Jawelscy (wieś Mieszkańce, rej. wileński)



„Bardzo lubię lato, bo lato — to okres wesoły, a ja muszę iść do szkoły” — Beata Ancukiewicz (wieś Miedniki, rej. wileński)

Warunki konkursu

Na konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie” zdjęcia swych maluchów mogą przysyłać rodzice, babcie, dziadkowie, krewni, znajomi. Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2002 roku). Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Zdjęcia mogą być czarno-białe lub kolorowe, dowolnego formatu. Prosimy o dobrą ich jakość. Do każdej fotografii należy załączyć wycięty z gazety kupon i wypełnić (nie kserować). Wysyłać prosimy na adres redakcji „Kuriera Wileńskiego”: „Moje dziecko w obiektywie”, Birbinių 4a, LT-2030 Vilnius, Lietuva lub przynieść osobiście do

kierownika działu promocji **Zbigniewa Markowicza (tel. 60 84 44)**.

Przed Dniem Dziecka ogłosimy wyniki konkursu, a najmilsze pocie-

chy otrzymają nagrody w dniu święta. O miejscu i dacie zostaną państwo poinformowani dodatkowo.

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....



„Boże Narodzenie tuż, tuż” — Artur Pachimow (Niemenżyn, rej. wileński)



Najszczęśliwszy dzień — urodziny — Erwin Mieczkowski (Niemenżyn, rej. wileński)

Uwaga! Przypominamy, że termin przyjmowania zgłoszeń mija 20 kwietnia 2002 roku. Czekamy na zdjęcia Waszych pociech!

Dni „Kuriera Wileńskiego”

Kapela „Wujek Maniek”
z Wilna

zaprasza na koncerty:
w dniu 21 kwietnia o godz. 11.00 do Domu Kultury w Nowych Święcianach,
o 15.30 — do Domu Kultury w Podbrodziu.

Kapela „Pana Jana”

zaprasza na koncert
do Wileńskiego Centrum Rekreacyjnego
(Naujoji Vilnia, Pergalės 8)
w dniu 28 kwietnia o godz. 15.30.

W koncercie udział weźmie **Wincuk Bałbatunszczyk z Pustoszyzek**.

Jednocześnie odbędą się spotkania z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

Teatr Narodowy Opery i Baletu RL

Spektakl muzyczny
NOC ŚWIĘTOJAŃSKA

w wykonaniu zespołu

WILEŃSZCZYŻNA

5 maja o godz. 17.00

w gmachu

Teatru Opery i Baletu

Bilety do nabycia w kasie teatru (ul. Vienolio 1), w zespole (tel. 8-299-05-153,) oraz w niedzielę od godz. 15.00 do 17.00 w Domu Polskim.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. To będzie dobry dzień. Z powodzeniem będziesz realizował swoje plany i zamierzenia. Nie zabraknie Ci też ciekawych pomysłów i chęci do działania. W razie kłopotów możesz liczyć na pomoc kolegów. Największym problemem będą dla Ciebie Twoje nerwy.

BYK. Dzisiaj możesz być bardziej niż zwykle pobudliwy. Trudno będzie z Tobą dłużej wytrzymać. Musisz unikać wszelkich konfliktów z otoczeniem. Traktowanie innych "z góry" tylko pogorszy już i tak napiętą sytuację.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj możesz z powodzeniem podpisywać wszelkie umowy i zawierać kontrakty. Cokolwiek zrobisz, będzie dla Ciebie jeszcze długo i dobrze procentować. Uaktywnij więc wszelkie swoje talenty i możliwości.

RAK. Nie przejmuj się drobnymi niepowodzeniami. Nie są one tego warte. Pomyśl, że inni mają więcej poważniejszych problemów. Spójrz na swoje życie bardziej optymistycznie. Uwierz w to, że poradzisz sobie z najtrudniejszą sprawą.

LEW. Gwiazdy zapewniają Ci dziś pomyślność i opiekę. Kilka trudnych zadań uda Ci się korzystnie rozwiązać. W sprawach osobistych wykaż się większą dyplomacją. Nie wymagaj od partnera tego, czego sam byś nie zrobił.

PANNA. Dzień zapowiada się spokojnie. Twoje samopoczucie nie będzie jednak najlepsze. Dużą trudność sprawi Ci panowanie nad nerwami. Jeśli pod wpływem emocji podejmiesz niewłaściwe decyzje, nie będziesz miała odwrotu.

WAGA. Dzień sprzyja aktywności intelektualnej i twórczej. Możesz z powodzeniem zdawać egzaminy lub rozwiązywać swoje zainteresowania. Szczególnie te, które są przydatne w pracy. Prawdopodobne są jednak drobne konflikty z przełożonymi.

SKORPION. Dzisiaj powróci do Ciebie optymizm i dobre samopoczucie. Możesz więc z powodzeniem zabrać się za dokończenie swoich spraw. Zdecydowanie więcej czasu poświęć teraz sobie i swojemu zdrowiu.

STRZELEC. Ciężko Ci dziś będzie uzyskać jakkolwiek pomoc i zrozumienie ze strony otoczenia. Jeżeli chcesz osiągnąć sukces, to musisz zaangażować się w sprawę bez reszty. Dobrze poradzisz sobie tam, gdzie potrzebna jest wyobraźnia.

KOZIOROŻEC. Kosmiczna aura nie jest dziś dla Ciebie korzystna. Nie licz więc na pomyślność. Trudno Ci także będzie znaleźć potrzebną nić porozumienia ze współpracownikami. Zamiast czepiać się drobiazgów zastanów się raczej nad możliwością dokształcania.

WODNIK. Dzisiejszy dzień będzie udany. Pierwszy Sekstyl sprzyja rozwijaniu wszelkich talentów i możliwości twórczych. Nadarzy się też dobra okazja, by ujawnić swoje ciekawe projekty i plany zawodowe.

RYBY. Spodziewaj się dziś dodatkowych obowiązków. Nie sprawią Ci one zbyt wielkiej radości. Mimo to postaraj się wywiązać z nich jak tylko najlepiej potrafisz. Prawdopodobnie uda Ci się zabytnąć ciekawym racjonalizatorskim pomysłem.

Uśmiechnij się



— Wisi Baca na drzewie na jednej ręce i czyta książkę, którą trzyma w drugiej.

Przechodzący turysta przystaje i mówi:

— Baco! We wsi powiadają, że Baca ma zdolności parapsychiczne!

Na to Baca:

— A głupoty gadają!

Na to turysta odchodzi w swoją stronę. Baca, dalej wisząc na drzewie puszcza gałąź na której wisiał i przewraca ze spokojem kartkę, wisząc w powietrzu.

— Oj, głupoty gadają w tej wsi, oj głupoty!

Pytają bace:

— Czy te trzy dziewczynki są twoimi córkami?

Baca:

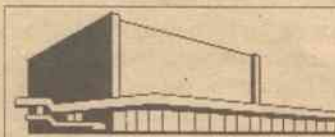
— No.

— Ale one urodziły się tego samego dnia?!

— No...

—... w odstępach piętnastominutowych!!!

— No to co?! Ja mam rower...



LIETUVA

ul. Pylimo 17

REPERTUAR

NA 18 KWIEŃNIA

"Dzień próby" (USA, historia krym.) — 10.30, 17.15, 19.30.

"Droga Malholanda" (Francja,

USA, dramatyczny thriller) — 12.45, 21.45.

"Zamknięty" (Francja, współczesna komedia) — o 15.30.

Sala 88

"Bunt kurcząt" (W. Brytania, USA, komedia), od 13.04 godz. 13.45, 15.30.

"Umowa o dzierżawie" (Litwa, współczesny dramat) — 13, 14, 15, 17 i 18.04 o 12.00, 17.15, 19.00, 21.00; 16.04 — o 12.00, 17.15, 19.45, 21.30.

Premiera litewskiego filmu dok. — 16.04 o 19.00.

W Podbrodziu dzieci rozpoczynają naukę w „szkółkach radości”

To był nasz wybór

(Dokończenie ze str. 1)

Jednak klasa pierwsza „sierocińca” została wtedy przeniesiona do szkoły. Teraz „internackich” dzieci uczy się tu około 100. I to kolejny fenomen tej szkoły, bo obecnie w pierwszej klasie jest ich 11, w drugiej 9, w trzeciej 13. Dalej – przerwa, bo IV-V klasy uczniów z sierocińca nie mają. Można natomiast ich znaleźć w klasach starszych.

– Nie należą te dzieci do najłatwiejszych w sensie wychowawczym, ale wszystkie są teraz nasze i dlatego robimy, co się da, by czymś je zaciekawić – mówiła pani dyrektor.

Teresa Kuźmicka, wicedyrektor, dodaje:

– Te trudne dzieci muszą mieć jakieś swoje ulubione zajęcia, swoje hobby, wtedy są oddane swej pasji w całości i nie zostaje im czasu na wybryki.

Lzy sędziwego harcerza

Niedawno właśnie chłopaki „internaccy” pokazali, jak pięknie umieją tańczyć. Break danca i kankana widzowie Domu Kultury Polskiej w Wilnie oklaskiwali wyjątkowo gorąco, bo naprawdę wypadli doskonale.

Pani Teresa opowiedziała, jak to

rodzina Drewnickich z Główna, która od kilku lat opiekuje się szkołą w Podbrodziu, przywiozła do szkoły gości, wśród których był starszy pan, harcerz. Patrzył na mistrzostwo akrobatyczne chłopaków w milczeniu, a potem nieoczekiwanie się rozplakał – tak go wzruszyło to wystąpienie.

Codziennosc jednak daje o sobie znać nie tylko sympatycznymi świątecznymi akcentami, ale też trudnościami.

Wadliwe nawyki

W tym roku w szkole zaczęła pracować pedagog ds. socjalnych. Taki etat wprowadzono w szkołach nieprzypadkowo. Gdy Swietłana Grochovienė, początkująca młoda nauczycielka przeprowadziła wśród uczniów anonimową ankietę na temat uzależnień, okazało się, że około 40 proc. uczniów wahało „trawkę”, wielu paliło papierosy, próbowało alkoholu.

– Najtrudniej jest z nierdzennymi mieszkańcami Podbrodzia, z tymi rodzinami, które utraciły swoje mieszkanie np. w Wilnie i przyjechały do naszych miejscowości – mówili nauczyciele.

Nauczycielka ds. socjalnych odwiedza dzieci z rodzin problemowych, stara się znaleźć środki



Lekcje rytmiki przez wszystkich lubiane

na organizowanie dla nich wolnego czasu, pisze projekty. Zdarza się, że do tej młodziutkiej nauczycielki zwraca się o pomoc ojciec czternastoletniej dziewczyny, bo nie może sobie dać rady z córką. Razem szukają wyjścia z zaistniałej sytuacji.

Każda szkoła, zwłaszcza w sytuacji, kiedy jej finansowanie zależy od liczby uczniów („koszyczek”), stara się, aby przyciągnąć jak najwięcej uczniów. Aby to osiągnąć, należy to życie uczniowskie uatrakcyjnić. Chociażby poprzez obowiązkowe w klasach I-IV lekcje choreografii. Uczniowie klas początkowych bardzo to lubią, o czym przekonaliśmy się sami.

Szkółka „sto uśmiechów”

A jeszcze prowadzona jest tu „szkółka radości” dla przedszkolaków. W ciągu lata w soboty przychodzi tu dzieci wraz z rodzicami

na zajęcia i zabawy. Jest świetnie. Ta polska szkołka nazywa się „sto uśmiechów”.

Stu dzieci do pierwszej klasy nie zbierze się, ale że będą dwie polskie klasy – to na pewno.

Na starszoklasistów czeka zaś inna atrakcja. W tym roku po raz pierwszy uczniowie wybiorą prezydenta szkoły. Te wybory będą się odbywały według zasad prawdziwej kampanii wyborczej, a więc kandydaci będą się musieli wykazać, aby zdobyć sympatie wyborców... Uczniowie na ogół dokonują trafnych wyborów, bo kierują się nie pobocznymi względami, jak to bywa podczas wyborów u dorosłych.

Najważniejsze osiągnięcie szkoły – to dalszy start ich uczniów. Ze skrupulatnych obliczeń matematyka Sasimowicz dowiedzieliśmy się, że w poszczególnych latach maturzyści z klasy polskiej niemal w stu procentach studiowali dalej, jak to było np. w roku 1996, kiedy

z 12 uczniów na studia wstąpiło 11. Ta „dwunasta” również miała szansę dostania się na studia, ale... wyszła za mąż. Podobnie było w roku 1997, kiedy spośród 18 uczniów – 17 zdecydowało się na dalsze studia.

A i z maturą z polskiego dają sobie radę. Spośród tegorocznych maturzystów, których jest 32, tylko jeden chłopak z klasy realnej nie będzie składał polskiego. Bo i tak ma zdawać dużo egzaminów.

Pani Teresa Kuźmicka uważa, podobnie jak większość nauczycieli szkoły polskiej, że skoro uczeń i rodzice wybrali naukę w języku ojczystym, muszą znać swój język dobrze.

– Przecież kiedyś też w szkołach polskich zdawali o jeden egzamin więcej i nikt na to nie narzekał – mówi. – Bo to był nasz własny wybór.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Dyrektor Natalija Alinauskienė wraz z Teresą Kuźmicką mają dużo do omówienia

21 kwietnia – Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Nowych Święcianach

Niedzielną polską szkołką

Prezes Koła ZPL w Nowych Święcianach Jan Jacyno na pytanie „Kuriera Wileńskiego”, czym żyją Polacy tego miasteczka, nieco filozoficznie stwierdził, że chciałby, aby działo się znacznie więcej. Trwa pewnie zacisze, którego powodem, zdaniem

prezesa, jest nie tyle brak zaangażowania członków Koła ZPL, ile ich podeszły wiek.

– Nie brakuje naszym Polakom patriotyzmu albo, jak często mówimy, poczucia tożsamości. Ludzie są zmęczeni szarżnością dnia codziennego

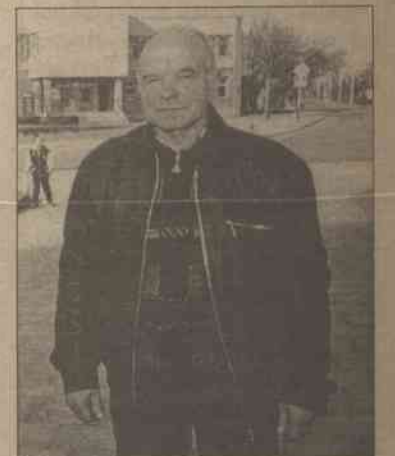
go i nie zawsze włączają się do imprez, które organizuje Kolo. Tym nie mniej, gdy w Podbrodziu odbywa się Festiwal Kultury Polskiej, czy, jak to było ostatnio, rejonowe zapusty po polsku, chętnych uczestniczenia w takich imprezach nie brakuje.

Prezes nadmienił także, że miejscowi Polacy opiekują się grobami żołnierzy polskich poległych w latach 1919–1920. Siostry Maria i Stanisława Ważyńskie utrzymują w porządku miejsce wiecznego spoczynku dwóch księży, zamordowanych podczas okupacji niemieckiej. Najwięcej Polaków w Nowych Święcianach można spotkać w niedzielę na Mszy świętej, odprawianej w języku polskim.

Prawdziwe ożywienie do życia miejscowych Polaków wniosła niedzielna szkołka języka polskiego.

Jak poinformował Jan Jacyno, działa ona już trzeci rok. Dzieci w różnym wieku i różnych narodowości bardzo chętnie uczą się języka polskiego. Podczas spotkania z „Kurierem Wileńskim” nie tylko czytały teksty z książek, ale też deklamowały, śpiewały piosenki.

Najchętniej opowiadały o pobycie w Polsce. Już znają Gdynię, Nowy Sącz, Suwałki i Kraków, do którego zaprosił je ksiądz Janik. Dzieci



Jan Jacyno: chciałoby się, aby Polacy w Nowych Święcianach byli bardziej aktywni

z niedzielnej szkółki uczą się modlitwy po polsku, korespondują z rówieśnikami, których tam poznały i... czekają lata, aby znowu odwiedzić Macierz.

Prezes Koła ZPL uważa, że niedzielna szkołka w Nowych Święcianach ma perspektywy rozwoju, bo coraz więcej dzieci pyta, czy może do niej uczęszczać.

Jadwiga Podmostko
Fot. Zbigniew Markowicz



Uczniowie niedzielnej szkółki chętnie uczą się języka polskiego

Stały się prawdziwym perpetuum mobile naszej cywilizacji

Mikroprocesor i pecet, czyli 30 lat minęło

W listopadzie 2001 minęło 30 lat od opracowania pierwszego mikroprocesora przez firmę Intel. Dziś, choć może nie do końca zdajemy sobie z tego sprawę, procesory wręcz nas otaczają – sterują pracą sygnalizacji świetlnej, telewizora, samochodu, kalkulatora, lodówki, a nawet elektrycznej szczoteczki do zębów.

Mikroprocesory spowodowały prawdziwą rewolucję technologiczną. Dzięki nim – ich olbrzymiej mocy obliczeniowej połączonej z niewielkimi kosztami produkcji – coś co kiedyś wymagało lat badań dziś tworzone jest w minuty, sekundy, a zaawansowana technologia stała się ogólnie dostępna, i co za tym idzie, łatwiejsza do przyswojenia i zastosowania. Procesory stały się prawdziwym perpetuum mobile naszej cywilizacji – pozwalają budować urządzenia przyspieszające wszelkie prace naukowe i badawcze, dzięki którym z kolei możliwe jest m. in. opracowywanie coraz to wydajniejszych procesorów...

Choć są już właściwie wszędzie, od telefonu po systemy stacji kosmicznych, ich historia jest nierozdzielnie związana z komputerami osobistymi – urządzeniami gdzie najpełniej prezentują swoje możliwości i gdzie ich moc jest na co dzień najbardziej „namacalna”.



Jedno z pomieszczeń „komputera” ENIAC

Zamiast pamięci półprzewodnikowej

Kiedy w 1968 roku trzech inżynierów odeszło z kalifornijskiej firmy Fairchild Semiconductor i wraz z kolegą założyli Intel Corporation, nikt nie przypuszczał, że wkrótce wywołają oni prawdziwą rewolucję technologiczną. Tym bardziej, że początkowo chcieli tylko produkować i sprzedawać pamięci półprzewodnikowe. Jednak zamówienia kontrahentów były inne, co doprowadziło do opracowania i (w 1971 roku) wprowadzenia na rynek zestawu mikrokomputerowego 4004 – pierwszego na świecie mikroprocesora.

Zasadę działania mikroprocesora Intel opatentował jeszcze w 1969 roku, w ramach projektu zakładającego stworzenie zestawu układów scalonych dla rodziny programowalnych kalkulatorów japońskiej firmy Busicom. Gdy 4-bitowy układ 4004 ujrzał wreszcie światło dzienne był mniejszy od paznokcia (12 mm²), składał się z 2 300 tranzystorów i pracował z szybkością 108 kHz, a jego moc obliczeniowa (60 tys. operacji na sekundę) dorównywała pierwszemu – zbudowanemu w 1946 r. – komputerowi elektronicznemu (właściwie: lampowemu) ENIAC, który zajmował całą olbrzymią halę.

Waga własnego wynalazku

Intel – czując chyba „przez skórę” wagę własnego wynalazku – zdecydował się na odkupienie od japończyków za 60 tys. dolarów praw do 4004, które wcześniej nieopatrnie im sprzedał. Najważniejszymi cechami mikroprocesora nie były bowiem tylko jego wielkość czy ilość tranzystorów, ale olbrzymia moc obliczeniowa, niezwykle niskie koszty produkcji i przede wszystkim możliwość dowolnego zastosowania. Zastępując olbrzymie konstrukcje mechaniczno-elektroniczne wykonywane „na miarę” (w zależności od zadań jakie miały spełniać) układy mikroprocesorowe kosztowały kilkaset (4004 w chwili wejścia na rynek kosztował 200 USD), a nie kilkanaście tysięcy dolarów i mogły obdarzyć „inteligencją” właściwie każde urządzenie. Intel docenił potęgę programowalnego krzemowego mikroprocesora i związał z nim swą przyszłość.

Pierwsze zastosowania układu 4004 były bardzo różnorodne: od kalkulatorów, sterowania światłami na skrzyżowaniach i pracą analizatorów składu krwi, aż po sterowanie sondą kosmiczną Pioneer 10 (która notabene wciąż działa).

Wynalazek Intela poruszył rynek – chwilę po 4004 zaczęły powstawać mikroprocesory innych firm (Texas Instruments, Rockwell, Motorola) znajdujące zastosowanie w przeróżnych urządzeniach elektronicznych. Intel nie spoczął jednak na laurach, opracowując w kolejnych latach następne układy i doprowadzając za ich sprawą do zbudowania pierwszych komputerów osobistych. Ale po kolei...

Odrobina (pre) historii

Do powstania komputerów (w dzisiejszym znaczeniu) przyczynił się cały szereg wynalazków i odkryć, ze szczególnym uwzględnieniem tych z dziedziny logiki, matematyki i fizyki. Można by więc przypisywać wymyślenie komputera za-



Kalkulator Busicom, dla którego pierwotnie zaprojektowany był układ 4004

równy Sumerom, Grekom czy renesansowym uczonym – 3000 lat p. n. e. w Babilonii powstało liczydło, greccy uczeni ustalili zasady rządzące liczbami, a w latach 1600-1700 naszej ery powstał w Europie cały szereg mechanicznych maszyn liczących. Tak to się zaczęło.

Jednak za pierwszy „prawdziwy” komputer uznaje się powszechnie urządzenie ENIAC – Electronic Numerical Integrator and Computer – uruchomiony w 1946 r. „potwór” zajmujący pomieszczenie 12x6 m. Całkowicie lampowy ENIAC (ok. 19 000 lamp) mógł wykonywać do 100 tys. operacji na sekundę. We wnętrzu urządzenia zmieszczono jeszcze 1500 przełączników, 70 000 oporników i 10 000 kondensatorów. Jak na ówczesne czasy ENIAC był niezwykle szybki i dokładny: liczby przedstawione były w kodzie dziesiętnym, czas dodawania wynosił 0,2 ms, mnożenie trwało 2,8 ms.

Pierwszy komercyjny

Za pierwszy zaś komercyjny (budowany seryjnie) „komputer” uważa się zaprezentowany 2 lata później UNIVAC – zainstalowany m. in. w amerykańskiej instytucji zajmującej się spisami ludności. Było to pierwsze urządzenie potrafiące przetwarzać pliki tekstowe (w sposób bardzo prymitywny). UNIVAC zmierzył się też z pierwszym „robalem” komputerowym – mołem zjadającym bawelnicane oploty przewodów, który skutecznie unieruchomił maszynę.

W kolejnych latach na całym świecie powstaje wiele konstrukcji

podobnego typu, od urządzeń „domowych” (zajmujących tylko 1 pokój!) po specjalistyczny sprzęt wojskowy czy rządowy – wszystkie działające z wykorzystaniem lamp, przeróżnych układów elektronicznych i kart perforowanych. Problem stanowiły jednak cały czas rozmiar i cena komputera – nawet kupiony za dziesiątki tysięcy dolarów IBM „dla ludzi” – model 701, wykonujący operacje zmiennoprzecinkowe – zajmował kilka pokoi, a jego obsługą zajmowali się jedynie wtajemniczeni fachowcy. Ostatni komputer lampowy – IBM 709 – zbudowano w 1959 roku.

Wynalazki

Na szczęście rozwój poszczególnych składników komputera postępował niezależnie, i tak dla przykładu w 1950 wynaleziono napęd dysków elastycznych, w 1953 opracowano pamięć ferrytową typu ROM, w 1954 powstała pierwsza drukarka, w 1955 skaner, w 1957 opublikowano uniwersalny język programowania Fortran (Formulae Translator), a w 1960 Digital Equipment Corporation (DEC) sprzedawał PDP-1 – pierwszy komputer z terminalem ekranowym, w 1965 skonstruowano pierwszą myszkę i opracowano język Basic, w 1969 wprowadzono standard portu szeregowego (RS-232) i opracowano pamięć typu DRAM, a w 1970 system UNIX i protokół TCP/IP.

Jednak bez mikroprocesora, urządzenia budowane z wykorzystaniem tych wynalazków były nieopracowane, duże i przede wszystkim bardzo drogie. Trudno było też nazwać je „osobistymi”, nawet jeśli były wyposażone w monitor i należały do osoby prywatnej. Jeszcze do połowy lat 60-tych każde takie urządzenie, nawet tego samego producenta, było w zasadzie inną konstrukcją mechaniczną i wymagało odrębnego oprogramowania.

Radek Pelc (WP)

Fot. archiwum

Cdn.

Niezbądane prawa funkcjonowania przyrody żywej i nieożywionej

Zasada pulsujących systemów

Ważne jest ustalić czy tworzony przez ludzi świat odpowiada ogólnej idei założonej w materii Wszechświata. Po znalezieniu odpowiedzi na to pytanie, będziemy mogli zrozumieć błędy etapu rozwoju współczesnej ludzkości.

Są jeszcze co najmniej trzy dowody, że każdy człowiek i cała ludzkość jako gatunek, równoległe z rozmnażaniem się płciowym poszerza program genetyczny. Realizowany jest też drugi program, który stanowi jakby zakodowane streszczenie ogólnego planu.

Plan ogólnego rozwoju

Ten plan lub program, jak później zobaczymy, wdrażany jest nieświadomie, we wszystkich sferach działalności ludzkości, zarówno w produkcji materialnej, jak i w twórczości duchowej. Temu programowi podlegają też zwierzęta. Realizują go też rośliny, tylko, naturalnie, w węższym zakresie, ponieważ wyłącznie

człowiek potrafi tworzyć i produkować wartości materialne. Czy mamy podstawy, aby tak sądzić? Weźmy konkretny przykład. Jeszcze z ławy szkolnej wiemy, że proces rozwoju wszystkich form organicznych trwał prawie ponad 3 mld lat, podczas ogólnego okresu rozwoju życia na Ziemi. Tak zwaną filogenezę tego procesu w pewnym sensie w czasie rozwoju powtarza każdy żywy organizm – można to nazwać ontogenezą.

Powtarzanie historii

Od zapłodnienia jajeczka i narodzin, do końca życia każdy organizm rozwija się i zmienia. Po zapłodnieniu jajeczka komórki zaczynają rozmnażać się, formuje się embrion. Embrion ludzki przechodzi wiele stadiów. W pewnym okresie jest on podobny do larwy ryby, później do kijanki. To znaczy podobny do zarodków ryby lub żaby w ich ikrach. Rośliny i większość zwierząt pojawiły się na Ziemi znacznie wcześniej niż człowiek. Embrion ludzki w cią-

gu 9 miesięcy rozwoju jakby powtarza historię rozwoju życia na naszej planecie, która już trwa setki milionów lat. W ten sposób, każdy z nas, chcemy tego czy nie, ale podświadomie wykonuje pewnego rodzaju program rozwoju, ogólny dla wszystkich form lub gatunków życia. Później nauczymy się rozmawiać, chodzić, pracować i tworzyć. To prawo przyrody, o którym w tym artykule mówimy, musi wyjaśnić, jaki program cała ludzkość realizuje w sferze twórczości intelektualnej oraz produkcji materialnej.

Zrozumieć przeznaczenie

Teraz zwykle się mówi, że rozwój ludzkości na teraźniejszym etapie oparty jest na zasadach rynku ekonomicznego. Ale tego wyraźnie nie wystarcza. Jaką jeszcze tajemnicę przyrody musielibyśmy zrozumieć? Spróbujmy spojrzeć trochę z nie typowej pozycji na zmianę formy embriona człowieka. Powiedzmy, że jajeczko, sposób jego zapłodnienia i późniejsze podobień-

stwo do szeroko rozpowszechnionych różnych form życia, stanowią jak gdyby zaznaczoną symbolami historię powstania ludzkości. Jednocześnie z tym zakodowano bardzo ważną informację o materii organicznej programu rozszerzania naszej planety. Ta informacja przeznaczona jest dla ludzkości, która musi osiągnąć pewnego rodzaju własny poziom rozwoju, żeby móc ją odczytać, uświadomić sobie swoje przeznaczenie i hołdować zasadzie „złotego cięćcia”.

Oryginał i kopia

W czasie młodości ludzkości wystarczyło prostego wyjaśnienia jej pochodzenia, ale w Starym Testamencie wyraźnie powiedziano, że na kamiennych tablicach, które Bóg dał Mojżeszowi, zostały zapisane palcem Bożym przykazania. Mojżesz wziął je i po zejściu z Góry Synaj, rozbił tablice.

Inaczej mówiąc, powiedziano

nam, że oryginał bardzo ważnej informacji zginął. Później tylko z pamięci odtworzono jego kopię.

Informacja w przyszłości

Jak znaleźć oryginał? Zapewne, to pomoże zrozumieć, dlaczego rozwój ludzkości stał się irracjonalny i grozi jej zniszczenie? Może informacja o zmianie form żywych, którą każdy z nas w ciągu swego życia odtwarza, nie jest pojedyncza. Powiedzmy, istnieje nadzieja, że wykorzystując wspomniane prawo przyrody, zdolamy znaleźć sposób, przeczytać w materii kosmosu, zapisaną symbolami, przeznaczoną nam informację. Wtedy, gdy ją pisano, nas jeszcze nie było. Pojawiliśmy się po niezwykle długim, liczącym w miliardach lat, okresie. To znaczy, że wskazówki w zakodowanej postaci przekazano nam daleko do przodu – w przyszłość.

Ričardas Volskis

Cdn.

SPRINTEM

Wyniki meczów ligi NBA:
Cleveland Cavaliers – Indiana Pacers 95:99, Washington Wizards – New York Knicks 116:112, Atlanta Hawks – Orlando Magic 95:102, Miami Heat – Charlotte Hornets 81:88, Milwaukee Bucks – Toronto Raptors 105:89, New Jersey Nets – Detroit Pistons 98:103, Dallas Mavericks – Utah Jazz 96:87, San Antonio Spurs – Phoenix Suns 95:71, Denver Nuggets – Houston Rockets 101:70, Sacramento Kings – Golden State Warriors 120:106, Los Angeles Clippers – Memphis Grizzlies 92:84.

Zinedine Zidane uważa, że reprezentacja Francji jest obecnie silniejsza niż w 1998, gdy zdobywała mistrzostwo świata. „Najmłodszy gracz, tacy jak Henry i Trezeguet, mają teraz dodatkowe cztery lata doświadczenia, a cztery lata w futbolu to bardzo dużo. Drużyna francuska jest silna, gdyż jest kompletna i wyrównana. Mamy 22 klasowych piłkarzy” – powiedział Zidane.

Wyniki meczów towarzyskich U-21: Włochy – Francja 2:3 (Pirlo 23, Mascaroni 79 – Luyindula 19, 31, Escude 13); Hiszpania – Jugosławia 2:1 (Jose Antonio Reyes 4, Fernando Torres 11 – Jokic 33); Anglia – Portugalia 0:1 (Antonio Tonel 39); Niemcy – Rosja 2:1 (Benjamin Auer 66, 90 – Andriej Arszawin 86); Austria – Irlandia 3:3 (Lasnik 61, Pircher 80, Parapatits 88 – Byrne 12, Foy 16, Reid 58); Ukraina – Gruzja 0:0

Koszykarze włoskiego MDP Siena awansowali do finału Pucharu Saporty, pokonując w Tel Awiwie tamtejszy Hapoel 94:71. Pierwszy mecz w Sienie także wygrali Włosi 98:69.

Senegalczyk El-Hadji Diouf, grający w zespole RC Lens, został wyróżniony tytułem piłkarza 2001 roku w Afryce. Wyróżnienia 2001: piłkarz roku: El-Hadji Diouf (Senegal); drużyna roku: Senegal; klub roku: Kaizer Chiefs (RPA); trener roku: Bruno Metsu (Francja); selekcjoner Senegalu; bramka roku: Zoubeir Baya (Tunezja); piłkarska nadzieja: Derek Boateng (Ghana).

Stadion piłkarski w Saitamie, gdzie odbędą się cztery mecze finałów mistrzostw świata, otrzymał homologację japońskiego komitetu organizacyjnego imprezy. Obiekt został niedawno skrytykowany przez włoskich piłkarzy. Stadion w Saitamie ma pojemność 63 700 miejsc. Został oddany do użytku w październiku 2001 roku, ale gorące lato i deszczowa jesień spowodowały, że włoska reprezentacja, która rozegrała na nim towarzyski mecz z Japonią w listopadzie, porównała go do „terenu do gry w siatkówkę plażową.” Po tych słowach Japończycy natychmiast zabrali się do poprawek.

Maccabi Tel Awiw otrzymał walkowerem dwa punkty za nierozegrany mecz z Ulkerem Stambuł w piątej kolejce grupy H Euroligi koszykarzy – poinformowała ULEB. Kierownictwo tureckiej drużyny informowało, że nie pojedzie do Tel Awiwu na mecz z Maccabi, obawiając się o bezpieczeństwo koszykarzy w związku z eskalacją konfliktu izraelsko-palestyńskiego. ULEB nie zgodziła się na przełożenie spotkania i przyznała walkower Maccabi, jednocześnie nakładając na Ulker karę finansową w wysokości 10 tysięcy euro.

Na podstawie inf. wł. i doniesień PAP stronę przygotował Andrzej Łakis

Piłkarz roku w Anglii

Laury dla Holendra



Ruud Van Nistelrooy (z lewej) „Piłkarz Roku” w Anglii w towarzystwie najlepszego zawodnika młodego pokolenia Craiga Bellamy (po środku) oraz Niall Quinn, który otrzymał specjalne wyróżnienie za piłkarską „długowieczność” Fot. EPA-ELTA

Holenderski napastnik Manchesteru United Ruud van Nistelrooy został uznany przez Związek Piłkarzy Zawodowych w Anglii Najlepszym Piłkarzem Roku.

O wynikach zadecydowało głosowanie członków tej organizacji, którzy oceniali grę w kończącym się sezonie. Drugie miejsce w plebiscycie zajął Francuz Thierry Henry z Arsenalu Londyn, a trzeci był jego rodak i klubowy kolega – Robert Pires. Oprócz nich do zaszczytnego tytułu nominowani byli: David Beckham, Roy Keane (oba Manchester United) oraz Jimmy Floyd Hasselbaink (Chelsea).

Wręczenie nagród odbyło się na okolicznościowej gali w londyńskim Grosvenor House Hotel. Statuetkę Holender odebrał z rąk gościa honorowego imprezy menedżera Liverpoolu – Gerarda Houlliera. Ruud van Nistelrooy w tym sezonie 32 razy trafił do bramki rywali „Czerwonych Diabłów”, głównie w Premier League i Lidze Mistrzów. Ustanowił m. in. rekord ekstraklasy zdobywając gole w ośmiu kolejnych meczach.

– To jest najprzyjemniejszy mo-

ment w mojej karierze – powiedział Holender odbierając nagrodę. – Zostałem wybrany na najlepszego gracza ligi, która obecnie jest uznawana za najlepszą w Europie. Jest to więc dla mnie szczególnie szczęśliwa chwila. W Manchesterze czuję się wspaniale i także dzięki kolegom z zespołu mogę dziś odebrać tę nagrodę.

Nagroda dla „Piłkarza Roku” nie była jedyną, jaką wręczono w czasie londyńskiej gali. Walijski napastnik Newcastle United Craig Bellamy został uznany za najlepszego zawodnika młodego pokolenia. Specjalne wyróżnienie za piłkarską „długowieczność” otrzymał napastnik Sunderlandu, 35-letni Irlandczyk Niall Quinn.

Piłkarze wybrali również najlepszą jedenastkę roku: Shay Given (Newcastle) – Steve Finnan (Fulham), Rio Ferdinand (Leeds), Sami Hyypia (Liverpool), Wayne Bridge (Southampton) – Robert Pires (Arsenal), Roy Keane (Manchester United), Patrick Vieira (Arsenal), Ryan Giggs (Manchester United) – Ruud van Nistelrooy (Manchester United), Thierry Henry (Arsenal).

Bundesliga zaciska pasa

Bez nowych kontraktów

Piłkarska Bundesliga niemiecka zaczęła ograniczać wydatki, po ogłoszeniu niewypłacalności giganta mediów, Grupy Kirch, która nie gwarantuje dalszych płatności na jej rzecz. Kluby muszą zaciskać pasa, nie mając pewności, iż uzyskają od Grupy Kirch całości sum należnych za prawa transmisji telewizyjnych.

Hansa Rostock, już zapowiedziała, że zawiesza negocjacje na temat ewentualnych, nowych kontraktów. Zamiast tego klub z byłej NRD, który liczył na 14 milionów euro od Grupy Kirch, w ogólnej sumie 30 milionów euro dochodów rocznych, będzie się koncentrował na szkoleniu młodzi.

Peter Pander, menedżer VfL Wolfsburg, powiedział, że także wstrzymuje się od podpisywania nowych umów. „W tej sytuacji nie mogę finalizować żadnych kontraktów, których warunków nie będę w stanie dotrzymać za dziewięć miesięcy” – powiedział.

Menedżer Herthy Berlin, Dieter Hoeneß powiedział z kolei, że prawdopodobnie wstrzyma się od pozyskiwania nowych piłkarzy do lipca lub sierpnia, w związku z niepewną sytuacją finansową.

Grupa Kircha, główny posiadacz

praw do transmisji telewizyjnych w firmie KirchMedia, ogłosiła w poniedziałek niewypłacalność gdy zawiodła próba zyskania pomocy kredytowej.

Grupa Kirch, która posiadała prawa do transmisji telewizyjnych meczów Bundesligi do 2004 r., miała wpłacić 15 maja 100 milionów euro – kolejną ratę płatności na rzecz Bundesligi. Eksperti przewidują, że niektóre mniejsze kluby mogą zbankrutować bez tych pieniędzy.

Ze strony władz niemieckiej Ligi (DFL) płyną tymczasem uspokajające zapewnienia, że DFL ma wystarczające fundusze, by udzielić klubom pomocy finansowej do końca obecnego sezonu, nawet jeśli nie wpłynie majowa rata od Kircha. Gdyby sytuacja nie uległa poprawie w przyszłym sezonie, DFL planuje stworzenie nowego, prowadzonego przez siebie kanału telewizyjnego. Tak czy inaczej niemieckie kluby zdały sobie sprawę, że trzeba powstrzymać spiralę rosnących wydatków, w tym gigantycznych płac graczom, z honorowaniem jednak dotychczas zawartych umów finansowych. Mówi się też o zmniejszeniu ilości graczy w klubach, co dałoby pewne oszczędności.

Setna edycja klasyku Paryż-Roubaix

Rekordzista Museeuw

Belg Johan Museeuw wygrał po samotnej ucieczce setną edycję słynnego kolarskiego klasyku Paryż-Roubaix, trzeci wyścig zaliczony do Pucharu Świata.

Kolarz grupy Domo Farm Frites uzyskał na mecie na welodromie w Roubaix przewagę ponad trzech minut nad Niemcem Steffenem Wesemannem (Telekom) i wielką rewelacją zawodów, 21-letnim swoim rodakiem Tomem Boonenem (US Postal).

Jest to trzecie zwycięstwo Museeuwa w tym klasyku uważanym za najtrudniejszy, którego trasa liczyła w tym roku 261 km, z 26 odciwkami kostki brukowej.

36-letni Museeuw w sumie wygrał dziesięć wyścigów Pucharu Świata i pozostaje pod tym względem rekordzistą.

Wyścig był popisem Belga. „Lis z Flandrii” zaatakował 40 km przed metą, stopniowo oddalał się od grupy pościgowej i osiągnął metę z bardzo dużą przewagą nad następnymi

kolarzami. W Roubaix zdobył też białą koszulkę lidera klasyfikacji generalnej Pucharu Świata.

Museeuw być może będzie walczyć o trzecie zwycięstwo w klasyfikacji generalnej tego cyklu. Zdobył już Puchar Świata w 1995 i 1996 roku.

– Zapowiadałem, że chcę zakończyć karierę po tegorocznych mistrzostwach świata w Zolder.

Ale życie jest pełne niespodzianek – powiedział Belg na mecie.

Wyniki 100. wyścigu Paryż-Roubaix: 1. Johan Museeuw (Belgia/Domo), 2. Steffen Wesemann (Niemcy/Telekom), 3. Tom Boonen (Belgia/US Postal), 4. Tristan Hoffman (Holandia/CSC Tiscali), 5. Lars Michaelsen (Dania/Team Coast).

Klasyfikacja Pucharu Świata: 1. Johan Museeuw (Belgia/Domo) 170 pkt, 2. Mario Cipollini (Włochy/Acqua e Sapone) 120, 3. Andrea Tafi (Włochy/Mapei) 109

Duscher telefonicznie przeprosił Beckhama

Wyrzuty sumienia

Argentyński pomocnik Deportivo La Coruna Aldo Duscher, po którym doznał złamania kości stopy doznał kapitan piłkarskiej reprezentacji Anglii – David Beckham, w ubiegły piątek wieczorem zadzwonił do niego z przeprosinami.

Informację opublikowała hiszpańska gazeta „Marca” powołując się na słowa tłumacza pomagającego w konwersacji obu piłkarzy.

Według niego 23-letni Argentyńczyk przeprosił Beckhama za swój faul i zapewnił, że atakując go nie miał zamiaru wyrządzenia mu krzywdy.

Beckham miał mu odpowiedzieć: „Nie martw się. Wiem, że nie chciałeś mi złamać nogi i nie miałeś złych intencji. Wszystko jest w porządku i mam nadzieję, że będę mógł wystąpić w finałach piłkarskich MŚ. Nie zdręczaj się tą sprawą więcej. Dziękuję, że zadzwoniłeś. Nie chciałbym, aby ten incydent był

przyczyną waśni między naszymi krajami”.

Duscher po rozmowie z piłkarzem Manchesteru United przyznał, że była mu ona bardzo potrzebna i pozwoliła pozbyć się wyrzutów sumienia.

– To był najgorszy moment w mojej sportowej karierze. Nie sądziłem, że mogę być przyczyną czegoś nieszczęśliwego. Nigdy nie miałem takich zamiarów. Rozmowa z Davidem bardzo mi pomogła – wyjaśnił Argentyńczyk.

Po faulu Duschera w 17. minucie spotkania Ligi Mistrzów piłkarz Manchesteru United doznał złamania kości śródstopia lewej nogi i będzie pauzował przez co najmniej sześć tygodni. Jego udział w finałach piłkarskich MŚ, które rozpoczynają się 31 maja jest niepewny, choć trener Anglików Sven-Goran Eriksson zapowiedział, że powoła Beckhama do kadry udającej się do Japonii.

Nadzwyczajne posiedzenie FIFA

W piłce niespokojnie

Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA), zwołała na 3 maja nadzwyczajne posiedzenie swego Komitetu Wykonawczego, po zawieszeniu przez szefa FIFA Josepha Blattera kontroli finansowej w Federacji.

Blatter, krytykowany od kilku miesięcy za zarządzanie światową organizacją piłkarską powiedział w czwartek, że zawieszenie prac kontrolnych było niezbędne ze względu na możliwość naruszenia zasady poufności procedur kontrolnych.

– Dla zachowania i ochrony interesów FIFA i Komitetu Wykonawczego FIFA, musiałem zawiesić prace dochodzeniowe Wewnętrznej Komisji Audytorskiej, w sytuacji zagrożenia ich poufności i obiegu dokumentów, przekazanych członkom Komitetu Wykonawczego. Żadne dalsze dokumenty nie będą rozsyłane, aż do czasu, gdy zostanie ponownie zagwarantowany ich konfidencjonalny obieg – powiedział Blatter.

List Blattera do Davida Willa, przewodniczącego Wewnętrznej Komisji Audytorskiej, nosi datę 11 kwietnia i został wysłany za pośred-

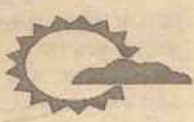
nictwem strony internetowej FIFA w piątek, gdy Johansson zażądał nadzwyczajnego posiedzenia Komitetu Wykonawczego FIFA.

Johansson, podobnie jak Will, wiceprezydent FIFA, oraz członek Komitetu Wykonawczego FIFA, powiedział: „Działanie prezydenta FIFA jest nie do zaakceptowania. Komisja Audytorska musi mieć możliwość zakończenia swych prac, traktowanych jako pilne”.

Blatter zawiesił prace Komisji, krótko przed tym, gdy miała ona zadawać pytania dyrektorowi finansowemu FIFA, Ursowi Linzi. W piątkowym oświadczeniu o zwolnieniu nadzwyczajnego posiedzenia swych władz FIFA informuje, że w „serii przesłuchań nadzwyczajna Wewnętrzna Komisja Audytorska zadawała już pytania najważniejszym członkom władz Federacji, w tym osobom z Wydziału Finansowego.

Komisja Audytorska została utworzona trzy tygodnie temu dla zbadania stanu finansów FIFA po upadku, w maju, marketingowego partnera FIFA, firmy ISL-ISMM, która zbankrutowała z długami w wysokości około 300 milionów dolarów.

Zimne noce



Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr północno-wschodni, 6-11 m/sek.

Temperatura w nocy od -2 do +3 stopni, w dzień 10-15 stopni ciepła. W lokalne opady deszczu.

Temperatura z nocy od -2 do +3 stopni, w dzień 12-16 stopni ciepła.



Nr 2005



Nr 648

Wyniki losowania z dnia 16 04 2002

04 05 07 08 09 10 15 16 21 26
27 34 36 41 44 45 46 52 54 59

04 10 12 18 23 24 + 05

6 liczb - 206447 Lt, 5 +1 liczb - 6125 Lt,
5 liczb - 315 Lt, 4+1 liczby - 109 Lt,
4 liczby - 16 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



(Zam. 044)

Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

HOTEL ARS VIVA

Bądź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	6 mies.	8 mies.
20 Lt	120 Lt	160 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	6 mies.	8 mies.
17 Lt	102 Lt	136 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) — indeks 0172

1 mies.	6 mies.	8 mies.
5 Lt	30 Lt	40 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	6 mies.	8 mies.	1 mies.	6 mies.	8 mies.
14 Lt	84 Lt	112 Lt	13 Lt	78 Lt	104 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne			Wydanie magazynowe		
1 mies.	6 mies.	8 mies.	1 mies.	6 mies.	8 mies.
65 PLN	380 PLN	520 PLN	24 PLN	144 PLN	192 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, V.S.I. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne			Wydanie magazynowe		
1 mies.	6 mies.	8 mies.	1 mies.	6 mies.	8 mies.
15 USD	90 USD	120 USD	6 USD	36 USD	48 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, V.S.I. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

DROBNE

Kobieta poszukuje pracy opiekuńczej do dziecka. Tel. 79 36 74.

Sprzedam roczną cielicę. Vilnius, tel. 32 47 75 (po godz. 17).

Sprzedam okap kuchenny (60 Lt). Tel. 67 09 20 (po godz. 18).

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Tel. 32 80 93.

Sprzedam książki: prozę, poezję, wydane w okresie międzywojennym i czasach PRL-u. Cena 1 egz. — 3 Lt. Tel. 32 80 93.

Sprzedam: traktor MTZ-80, wagi samochodowe, suwnicę belkową („kranbalka”), silnik elektryczny do młynów, GAZ-66 na części zapasowe. Tel. 55 02 51.

Księgowka poszukuje pracy. Doświadczenie, komputer, języki: litewski, polski, rosyjski. Vilnius, tel. 40 50 77.

Sprzedam działkę (20 arów) w Nowej Wilejce przy ul. Palydovo. Tel. 39 55 63, 22 30 59, 8 299 39314.

Do wynajęcia 1-pokojowe mieszkanie przy Rossie (ul. Warszawska). Tel. 65 66 30, 8 264 66063.

Prawnik poszukuje pracy. Tel. 8 217 31602, 8 687 61903.

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być doradcą. Vilnius, tel. 46 03 82.

Pilnie sprzedam bierwiona ociosane (plaszczaki). Tel. 67 24 45.

Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach FM-105,1 Mhz audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Plastyczne okna i drzwi
aluplast
Kunststoff-Fenstersysteme
Spectus
PROPONUJEMY KUPOWAĆ NA RATY W CIĄGU 18 MIESIĘCY
Żalgirio g. 88-605, Vilnius
tel. 754134, mob.tel. 8 612 38433 (Zam. 165)

Korepetycje z jęz. niemieckiego. Przygotowuję do egzaminów. Tel. 44 34 26, Irena.

Jesteście zmęczeni problemami rodzinnymi, sytuacją, chorobą? Pomoże doświadczony parapsycholog. Tel. 49 83 11.

Sprzedam dom (240 m² w Kolonii Wileńskiej z ziemią (7 arów), łaźnią (40 m²). Tel. 8 285 04120.

Naprawa miękkich mebli. Wymiana sprężyn, tapicerki. Gwarancja. Tel. 76 01 31, 8 699 55169.

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Tel. 67 00 02.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie bez wygód w Nowej Wilejce. Tel. 8 610 48410.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Tel. 46 87 36, 8 286 32557.

Kupię 3-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Tel. 60 68 03.

Praca dla zainteresowanych medycyną ludową. Pożądane kontakty, zakwaterowanie w Warszawie. Vilnius, tel. 60 87 92.

Dodatkowa praca dla osób posiadających kontakty w Warszawie. Vilnius, tel. 62 05 68.

ZSA „Lita-West” drogo skupuje metale kolorowe u osób prywatnych i przedsiębiorstw. Vilnius, tel. 77 86 43, 8 698 41237.

W dniach 3-5 maja w Domu Kultury Polskiej odbędzie się kermasz książki polskiej z udziałem wydawnictw z Polski. Duży wybór książek, atrakcyjne ceny.
Organizatorzy: księgarnia Elephas oraz wydawnictwo Exlibris z Warszawy

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !
OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !
Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu 8 900 20032
Cena za 1 minutę 3 Lt
Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.
Usługę oferuje: UAB „Dešimt batų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Kalendarium

* Czwartek (18. IV) jest 108 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 257 dni.
* Znak Zodiaku — Baran.
* Imieniny: Bogusławy, Apoloniusza.
* Wschód Słońca — 5.10, zachód — 19.28. Długość dnia 14 godz. 18 min.
* Księżyc. Now — od 12 kwietnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 18 kwietnia 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,8938
Dolar australijski	2,0806
1000 rubli białoruskich	2,2384
Dolar kanadyjski	2,4632
Frank szwajcarski	2,3485
Korona czeska	0,1138
Korona duńska	0,4655
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,6236
100 forintów węgierskich	1,4235
100 jenów japońskich	2,9711
Łat lotewski	6,1654
Korona norweska	0,4517
Złoty polski	0,9611
Rubel rosyjski	0,1248
Korona szwedzka	0,3769
1 mln lir tureckich	2,9935
Griwna ukraińska	0,7308
10 tys. lei rumuńskich	1,884

Proponujemy różnorodne plany sieci telefonii komórkowej „Bité GSM” oraz telefony komórkowe renomowanych firm.
Tel. 8 285 04079. (Zam. 150)

TANIO!
SMACZNIE! SZYBKO!
Nowo otwarta kawiarnia czeka na Państwa obsługę w języku polskim. Wyżywienie grup turystycznych.
Organizujemy: przyjęcia weselne bankiety obiady żałobne bankiety w domu
Zarasų g-vė 5 (W pomieszczeniu fabryki konserw "Gerovė", od strony podwórza na II piętrze) Tel. 61 09 64, 8 280 22728

KURIER WILEŃSKI
Wydawca VŠĮ "Vilnijos žodis" Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 60 84 48) Adres: Birbinių g. 4a 2030 Vilnius Lietuvos Respublika Indeks 0044 SL 322 ISSN 1392-0405 Druk UAB "KLION"
Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt tel. 60 84 44 fax. 60 84 45
Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej.wilenski, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 — 250 — 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajęczkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierzne z opinią redakcji.
Dyżurny redaktor Helena Gładkowska